

Pożar w Nadleśnictwie Józefów. Jak leśnicy odbudują las?

26.6.2026 - | Generalna Dyrekcja Lasów Państwowych

Część powierzchni objętej majowym pożarem zostanie pozostawiona naturalnym procesom przyrodniczym, część będzie odbudowywana metodami zbliżonym naturze, a najbardziej zniszczone obszary zostaną odnowione poprzez połączenie naturalnych odnowień i sadzenia nowego pokolenia lasu. Takie są główne założenia Zasad postępowania na terenach objętych katastrofalnym pożarem w Nadleśnictwie Józefów wypracowanych wspólnie przez leśników, naukowców, przyrodników i przedstawicieli instytucji odpowiedzialnych za ochronę środowiska.

Dokument podpisany 16 czerwca br. przez Dyrektora RDLP w Lublinie jest efektem kilku tygodni analiz, wizji terenowych i konsultacji prowadzonych po pożarze, który w dniach 5-12 maja br. objął 1157 hektarów lasów, w tym 885 ha pozostających w zarządzie Nadleśnictwa Józefów. Jego celem jest nie tylko wskazanie sposobów odbudowy zniszczonych drzewostanów, lecz także zachowanie najcenniejszych walorów przyrodniczych Puszczy Solskiej oraz stworzenie warunków do badań nad skutkami wielkopowierzchniowych pożarów lasów.

O przyszłości pożarzyska nie decydowali wyłącznie leśnicy

Przygotowanie zasad poprzedziły spotkania Zespołu Kryzysowego powołanego przez dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie, wizje terenowe oraz konsultacje z przedstawicielami różnych środowisk naukowych i instytucjonalnych. W pracach uczestniczyli m.in. naukowcy z Instytutu Badawczego Leśnictwa, przedstawiciele uczelni wyższych, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie, Państwowej Straży Pożarnej, Państwowej Rady Ochrony Przyrody oraz eksperci zajmujący się certyfikacją gospodarki leśnej FSC.

Efektom tych prac jest dokument określający kierunki działania na najbliższe lata. Jego autorzy podkreślają, że nie jest to zbiór sztywnych nakazów, ale zestaw rekomendacji opartych na aktualnej wiedzy i doświadczeniach zdobytych podczas analizowania skutków pożaru. Poszczególne rozwiązania będą dostosowywane do wyników monitoringu przyrodniczego, badań naukowych i obserwacji prowadzonych już podczas odbudowy lasu.

–Odbudowa lasu po tak dużym pożarze wymaga wykorzystania najlepszej dostępnej wiedzy. Dlatego od początku zależało nam na współpracy z naukowcami, przyrodnikami i przedstawicielami instytucji odpowiedzialnych za ochronę środowiska. Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie, cenne uwagi i rekomendacje, które pozwoliły wypracować rozwiązania uwzględniające zarówno potrzeby przyrody, jak i odpowiedzialną odbudowę lasu – podkreśla Jan Kowal, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie.

Trzy strefy, trzy różne sposoby odbudowy

Jednym z najważniejszych ustaleń jest podział pożarzyska na trzy strefy zagospodarowania. Takie rozwiązanie pozwala dostosować sposób postępowania do stopnia zniszczenia drzewostanów, wartości przyrodniczych poszczególnych terenów oraz celów związanych z ich przyszłym funkcjonowaniem.

Pierwsza strefa obejmuje projektowany rezerwat przyrody „Długie Bagno”. Obszar ten zostanie wyłączony z gospodarki leśnej i objęty ochroną bierną. Przyroda będzie mogła regenerować się tam samodzielnie, a zachodzące procesy zostaną objęte monitoringiem naukowym. To właśnie tutaj naukowcy będą obserwować, jak ekosystem reaguje na skutki wielkopowierzchniowego pożaru.

Druga strefa opiera się na metodach leśnictwa możliwie w największym stopniu zbliżonych naturze. Pozostawione zostaną wszystkie żywe drzewa mogące stanowić źródło nasion i naturalnych odnowień. Działania gospodarcze będą prowadzone w sposób ograniczający ingerencję w naturalne procesy, a odbudowa drzewostanów będzie opierać się przede wszystkim na wykorzystaniu potencjału samosiewu.

Trzecia strefa obejmie obszary najbardziej zniszczone przez ogień. To tam konieczne będzie prowadzenie bardziej intensywnych działań związanych z przygotowaniem powierzchni do odnowienia i wprowadzaniem nowego pokolenia lasu. Także w tym przypadku priorytetem pozostanie maksymalne wykorzystanie odnowień naturalnych wszędzie tam, gdzie będzie to możliwe.

- Łączenie mieszanego modelu przywracania przyrodniczych wartości uszkodzonych obszarów będzie optymalnym rozwiązaniem - podkreśla prof. dr hab. Stanisław Drozdowski, dyrektor Instytutu Badawczego Leśnictwa.

Las przyszłości ma być bardziej odporny

Pożar stworzył również okazję do spojrzenia na przyszłość lasu w szerszej perspektywie. Ekspertci rekomendują zwiększenie udziału gatunków liściastych oraz większe wykorzystanie naturalnych procesów zachodzących w przyrodzie. Oznacza to, że pomimo bardzo ubogich siedlisk występujących na tym terenie, obok sosny większą rolę mogą odgrywać m.in. brzoza, grab, lipa, dąb, buk czy jarząb. Takie podejście ma poprawić odporność przyszłych drzewostanów na skutki zmian klimatu, długotrwałe okresy suszy oraz coraz częściej występujące ekstremalne zjawiska pogodowe. Ważnym elementem odbudowy będzie również pozostawianie żywych drzew pełniących funkcję źródła nasion oraz zachowanie części martwego drewna, które odgrywa istotną rolę w funkcjonowaniu leśnych ekosystemów.

- Nie chcemy walczyć z naturą, ale wykorzystać jej potencjał. Jeśli las będzie w stanie odnowić się samodzielnie, będziemy ten proces wspierać. Sadzenie pozostanie ważnym elementem odbudowy, jednak nie wszędzie będzie rozwiązaniem pierwszego wyboru. Zależy nam na tym, aby przyszły las, na ile to będzie możliwe, był bardziej różnorodny, odporny i lepiej przygotowany na wyzwania związane ze zmieniającym się klimatem - mówi Urban Kolman, nadleśniczy Nadleśnictwa Józefów.

Szczególna troska o torfowiska i głuszca

Znaczną część rekomendacji poświęcono ochronie najcenniejszych elementów przyrodniczych obszaru objętego pożarem. Szczególną uwagę zwrócono na torfowiska i siedliska bagienne, które pełnią kluczową rolę w zatrzymywaniu wody, ograniczaniu skutków suszy oraz zachowaniu różnorodności biologicznej. W kolejnych latach duże znaczenie będą miały działania związane z ochroną stosunków wodnych i dalszą realizacją projektów ukierunkowanych na ochronę siedlisk hydrogenicznych, których realizację mają w planach józefowscy leśnicy.

Pożar dotknął również ostoję głuszca - jednego z najrzadszych gatunków ptaków występujących w polskich lasach. Ogień zniszczył znaczną część jego lokalnej bazy żerowej, jednak już po zakończeniu działań gaśniczych potwierdzono obecność przedstawicieli tego gatunku na obszarze objętym pożarem. Zaplanowano działania mające poprawić warunki siedliskowe oraz dalszy monitoring

pozwalający ocenić wpływ pożaru na lokalną populację. W ramach działań na rzecz różnorodności biologicznej przewidziano również przedsięwzięcia wspierające inne grupy organizmów, m.in. montaż skrzynek lęgowych dla ptaków, schronów dla nietoperzy oraz działania sprzyjające owadom zapylającym.

- Pożar dotknął nie tylko drzewostany, ale również wiele obszarów cennych przyrodniczo. Dlatego odbudowa lasu nie może być postrzegana wyłącznie przez pryzmat sadzenia nowych drzew. Równie ważne jest odtworzenie warunków, które pozwolą wrócić gatunkom związanym z tymi siedliskami. Szczególną uwagę poświęcamy głuszcowi oraz obszarom bagiennym i torfowiskowym, które należą do najcenniejszych elementów przyrodniczych Puszczy Solskiej - podkreśla Adam Kraczek, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Józefów.

Odbudowa potrwa dziesięciolecia

Eksperti nie mają wątpliwości, że skutki pożaru będą widoczne jeszcze przez wiele lat. Odbudowa lasu to proces liczony nie w miesiącach, lecz w dziesięcioleciach. W najbliższym czasie leśnicy skupią się na zabezpieczeniu terenu, monitorowaniu odnowień naturalnych oraz realizacji działań wynikających z przyjętych zasad zagospodarowania pożarzyska. Dopiero kolejne lata pokażą, w jakim stopniu przyroda będzie w stanie samodzielnie odtworzyć utracone elementy ekosystemu oraz gdzie niezbędne będzie dodatkowe wsparcie człowieka.

Jednocześnie teren pożaru stanie się ważnym obszarem badań naukowych. Wyznaczone powierzchnie referencyjne pozwolą obserwować naturalne procesy zachodzące po wielkopowierzchniowym pożarze oraz analizować skuteczność różnych metod odbudowy lasu. Zdobyte doświadczenia mogą okazać się cenne zarówno dla Nadleśnictwa Józefów, jak również dla innych regionów kraju, które w przyszłości będą musiały mierzyć się z podobnymi skutkami zmian klimatu i coraz częściej występujących ekstremalnych zjawisk pogodowych.

Leśnicy podkreślają jednocześnie, że przyjęte zasady nie stanowią zamkniętego katalogu działań. Są zbiorem rekomendacji wypracowanych na podstawie aktualnej wiedzy i doświadczeń, które będą weryfikowane wraz z postępem badań oraz obserwacji prowadzonych na pożarzysku.

- Traktujemy ten dokument jako punkt wyjścia do dalszych działań. Nadal jesteśmy otwarci na współpracę, wymianę doświadczeń i merytoryczne rekomendacje wszystkich środowisk, którym bliska jest przyszłość tego miejsca. Dziękujemy naukowcom, przyrodnikom, przedstawicielom służb, instytucji ochrony środowiska oraz członkom Zespołu Kryzysowego za wsparcie i wkład w przygotowanie tych zasad. Łączy nas wspólny cel - odbudowa lasu i zachowanie przyrodniczych wartości Puszczy Solskiej dla przyszłych pokoleń - podsumowuje Mariusz Kiczyński zastępca dyrektora RDLP w Lublinie ds. gospodarki leśnej.

Od walki z żywiołem do odbudowy lasu

Przypomnijmy, że tragiczny pożar wybuchł 5 maja 2026 r. na terenie lasów prywatnych i w krótkim czasie rozprzestrzenił się na obszary zarządzane przez Nadleśnictwo Józefów. Trwająca tydzień akcja gaśnicza była jedną z największych w regionie w ostatnich latach. W działaniach uczestniczyły setki osób - strażacy Państwowej i Ochotniczych Straży Pożarnych, żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej, funkcjonariusze Policji, leśnicy oraz pracownicy zakładów usług leśnych z maszynami leśnymi skutecznie minimalizującymi rozprzestrzenianie się ognia na większą powierzchnię. Akcję wspierały z powietrza śmigłowce Lasów Państwowych, samoloty gaśnicze Dromader oraz policyjne śmigłowce Black Hawk.

Choć działania ratownicze zakończyły się w maju, ich skutki będą widoczne jeszcze przez wiele lat.

Pożar objął cenne siedliska przyrodnicze, fragmenty ostoi głuszcza, tereny bagienne i torfowiskowe oraz rozległe powierzchnie borów sosnowych. Właśnie dlatego kolejnym krokiem po ugaszeniu ognia musiało być określenie sposobu postępowania na obszarze pożarzyska i wypracowanie rozwiązań, które pozwolą pogodzić potrzeby przyrody, bezpieczeństwo publiczne oraz odpowiedzialną odbudowę lasu.

Zasady postępowania na obszarach objętych szkodami o charakterze klęskowym dla Nadleśnictwa Józefów

<https://www.lasy.gov.pl/pl/informacje/aktualnosci/pozar-w-nadlesnictwie-jozefow-jak-lesnicy-odbuduja-las>